Przedstawiciele kierownictwa PKP – ostatnio m.in. podczas Kongresu Kolejowego w Łodzi – zapewniają o chęci zbywania zbędnych nieruchomości kolejowych. Ich zagospodarowanie odbywa się z różnymi rezultatami. Z najlepszymi – zwykle atrakcyjne działki w centrach aglomeracji.

– Zbywanie niepotrzebnych kolei nieruchomości uważam za dobry kierunek. Natomiast nie powinno się to odbywać na zasadzie ślepej wyprzedaży. Kolej bowiem przy okazji dokonywania takich transakcji powinna poszukiwać synergii i balansu pomiędzy funkcją kolejową, a komercyjną (np. na terenach poprzemysłowych na bocznicach mogłyby funkcjonować centra przeładunkowe) – przekonuje w rozmowie z naszym portalem dr Michał Beim, ekspert Instytutu Sobieskiego, adiunkt na Wydz. Melioracji i Inżynierii Środowiska Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Jego zdaniem jeśli sprzedawane są tereny pobliżu dworców to powinny tam powstawać obiekty, które „współgrają” z funkcją dworca – np. centra konferencyjne.

[mc4wp_form id=”84″]

– Jednak w przypadku tego rodzaju transakcji mogę podać bardzo negatywne przykłady – mówi dalej Michał Beim. – Np. przebudowywany dworzec w Poznaniu stracił zupełnie swoją tożsamość. Stał się rodzajem przybudówki do galerii handlowych, na co pasażerowie się bardzo uskarżają.

W opinii eksperta nie dość, że obecny dworzec jest kompletnie zdezintegrowany z transportem publicznym – nie da się z niego przejść swobodnie do pobliskiego tramwaju, trzeba kluczyć; zainstalowano schody ruchome, ale działające tylko w jedną stronę itd.

– Wiem, że to względy finansowe decydują o tym, że na sprzedawanych terenach przydworcowych muszą powstawać obiekty komercyjne – mówi dalej Michał Beim. – Ale nie powinno zabudowywać się takich nieruchomości w dowolny sposób. Należy – jak mówiłem – zachować zasadę synergii między funkcją kolejową (pasażerską czy towarową), a rozwojem przestrzennym danego miasta.

[irp]

Zdaniem eksperta nowy dworzec w Krakowie jest nieco lepszy niż w Poznaniu, ale daleki od ideału. PKP powinny wyciągnąć wnioski z popełnionych przez siebie błędów. A w ostatnich dwóch-trzech latach jest ich wiele.

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].

– Nie jestem wrogiem centrów handlowych przy dworcach. Jestem natomiast wrogiem centrów handlowych zamiast dworców – kończy ekspert Instytutu Sobieskiego.

Źródło: Biznes Alert. Czytaj dalej...

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].